

Szkoły nie mają obecnie podstaw prawnych, by przekazywać dane osobowe uczniom podmiotom leczniczym realizującym programy profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą.

Zbliżający się początek roku szkolnego stał się okazją do podjęcia na antenie Programu I Polskiego Radia wątków związanych z ochroną danych osobowych w sektorze oświaty, w tym kłopotów, jakie powstają przy realizacji programów profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą. Na czym one polegają, dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) wyjaśniał w rozmowie z redaktorem Krzysztofem Grzesiowskim. Jak mówił, podmioty lecznicze coraz częściej proszą szkoły o przekazanie na te potrzeby danych osobowych uczniów. Tymczasem żaden ustawowy przepis nie uprawnia dyrektorów do ich udostępnienia.

*- Nam jako społeczeństwu wydaje się że informacje, które posiada podmiot mający kontakt z naszym dzieckiem, powinny być dość swobodnie przekazywane innym podmiotom, które zajmują się dobrem tego dziecka - mówił dr Wojciech Rafał Wiewiórowski. - Ale wszystko to są bardzo generalne określenia. Tak naprawdę jeżeli szkoła miałaby komukolwiek przekazywać informacje dotyczące dziecka, w szczególności dane wrażliwe, dotyczące np. jego zdrowia, musi istnieć do tego wyraźna podstawa prawna - tłumaczył. Jak wyjaśniał, w tym przypadku takiej podstawy prawnej nie ma - i to ani w przepisach prawa oświatowego, ani w przepisach odnoszących się do sektora ochrony zdrowia. Dlatego GIODO zwrócił się do ministra zdrowia i do ministra edukacji narodowej z prośbą o podjęcie prac legislacyjnych mających na celu wprowadzenie ustawowych podstaw prawnych dla przekazywania przez szkoły danych osobowych uczniom podmiotom leczniczym realizującym programy profilaktycznej opieki zdrowotnej.*

To jednak nie jedyny problem braku właściwych przepisów regulujących przetwarzanie danych osobowych w sektorze oświaty. Obecnie nie ma bowiem podstaw prawnych do pozyskiwania od kandydata na dyrektora szkoły danych o karalności za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego. GIODO mówił o tej kwestii również w szerszym kontekście, jakim jest postulowane niekiedy umożliwienie pozyskiwania danych o karalności przez większą liczbę pracodawców, co mogłoby doprowadzić do dyskryminowania osób karanych.

Kolejnym wątkiem rozmowy był realizacja przez GIODO programu edukacyjnego skierowanego do uczniów i nauczycieli pod nazwą „Twoje dane – Twoja sprawa. Skuteczna ochrona danych osobowych.” Jego celem jest, jak mówił GIODO, przekazanie nauczycielom i uczniom nie tylko wiedzy, ale i praktycznych umiejętności związanych z ochroną danych osobowych i prywatności.

*Źródło: GIODO*